Artykuły henrykowskie - Tekst polski

My, rady stanu, szlachta i rycerstwo Królestwa Polskiego, narodów tak polskiego, jako i litewskiego, niemniej z Rusi, Pruss, Żmudzi, Mazowsza, Inflant, tudzież ze wszystkich innych prowincyj i ziem do tej Rzeczypospolitej należących, to sobie głównie niniejszym pismem, czyli dyplomem zastrzegamy, aby przyszły nasz książę i pan świeżo przez nas obrany był obowiązanym dać nam przywilej, czyli pismo, przez które by niżej wyrażone artykuły, zawierające w sobie pewne nasze prawa i prerogatywy, zostały uznane i zatwierdzone, a to w sposób następujący:

Henryk[1] z Bożej łaski król polski, wielki książę litewski, ruski, pruski, mazowiecki, żmudzki pan, tudzież andegawski, Burbonu i Alvernii książę etc. Wiadomo czynimy niniejszym pismem, komu o tem wiedzieć należy, wszystkim w ogóle i każdemu z osobna, radom, senatorom, szlachcie i stanom Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego, Rusi, Pruss, Mazowsza, Żmudzi, Wołynia, Podlasia i innych posiadłości,

[1] Iż za żywota naszego my i potomkowie nasi królowie polscy i ciż, wielkie książęta litewskie, ruskie, mazowieckie, żmudzkie, kijowskie, wołyńskie, inflanckie i innych państw, nie mamy mianować ani obierać jakiego składać żadnym sposobem ani kształtem wymyślonym króla, na państwo sukcesora naszego sadzać, a to dlatego, aby zawdy wiecznymi czasy po zejściu naszem i potomków naszych wolne obieranie zostawało wszem stanom koronnym; dla czego i tytułu dziedzica używać nie mamy ani potomkowie nasi królowie polscy.

[2] A iż w tej zacnej Koronie narodu polskiego i litewskiego, ruskiego, inflanckiego i innych, niemało jest różnowierstwa, przestrzegając na potem jakich sedycyj[2] i tumultu, z tej przyczyny rozerwania albo niezgody w religii, warowali to sobie niektórzy obywatele Korony konfederacyą osobliwą, że w tej mierze w sprawie religii mają być w pokoju zachowani; którą my obiecujemy trzymać w pokoju czasy wiecznymi.

[1] Henryk Walezy (1551-1589) – pierwszy elekcyjny król Polski i wielki książę litewski (1573 - 1574). W 1574 roku na wieść o śmierci brata Karola IX (króla Francji) uciekł z Polski, żeby zasiąść na tronie francuskim jako Henryk III.

[2] Sedycyja (starop.) – bunt, rebelia.

[3] A w sprawach koronnych, które się dotykać będą osoby naszej i dostojeństwa naszego poselstw do krajów cudzych wysyłanych i cudzych także poselstw słuchania i odprawowania, wojsk jakich albo żołnierzów zbierania albo przyjmowania, my i potomkowie nasi nic zaczynać i czynić nie mamy bez rady rad koronnych obojga narodu, spraw sejmowi należących w niczem nie naruszając; a wszakoż te poselstwa, które by się Rzeczypospolitej nie dotykały, a mogły być wedle ich czasów i potrzeb odprawowane, tedy mamy i będziemy mogli zawsze odprawować, za wiadomością panów rad koronnych obojga narodu, którzy przy nas mieszkać będą. [4] O wojnie albo ruszeniu pospolitem[1] nic zaczynać nie mamy mimo pozwolenie sejmowe wszech stanów ani za granice koronne obojga narodu rycerstwa koronnego wojennym obyczajem wywodzić żadnym obyczajem ani prośbą naszą królewską, ani płacenie pięciu grzywien od włóczni, my i potomkowie nasi królowie polscy nie mamy i słowem naszem królewskiem przyrzekamy. Wszakże jeślibyśmy za uchwałą sejmową ruszenie pospolite uczynili, jednak nie dłużej dzierżyć mamy poddanych naszych na miejscu tam, kędy im wiciami ostatecznymi, to jest listy wojennymi, czas i miejsce naznaczymy, jeno dwie niedzieli. A jeślibyśmy za pozwoleniem wszech stanów za granice poddane swe wywieść chcieli, a oni nam tego dobrowolnie pozwolili, tedy na każdego z osobna jezdnego żadnej osoby nie wyjmując, tamże szlachcica pieszego wojnie służyć powinnego, powinniśmy im dać niż się z granicy ruszymy po piąci grzywien[2]. A nie mamy ich dłużej trzymać na żołdzie tych pięciu grzywien jedno ćwierć roku, rozdziału żadnego na części wojsk tak wielkiego, jak małego między niemi nie czyniąc. A jeślibyśmy ich do dwu niedziel nie ruszyli za granicę, tedy przy nas dłużej trwać nie będą powinni. A czasu wojny powinni będziemy potrzeby wszystkie kosztem swym odprawować, jako działa, prochy, puszkarze, draby i straż wszelką. [5] Granicy koronnej obojga narodu i wszystkich państw do Korony należących od wtargnienia nieprzyjaciela wszelkiego obronę odprawować nakładem naszym winni i powinni będziemy i potomkowie nasi, ostawując czwartą w mocy wedle statutu polskiego.

[1] Pospolite ruszenie – formacja zbrojna, bazująca na obowiązku służby wojennej całego rycerstwa (szlachty), unormowanym przez statuty Kazimierza Wielkiego.

[2] Średniowieczna jednostka wagowo-pieniężna stosowana od połowy XI wieku, o ciężarze ok. 196,26–201,86 g.

[6] Co się też to przytrafiać może, iż między tak wiele senatorów sentencye, zdania i rozumienia mogą być różne i nie na wszem zawdy zgodne w sprawach wszelakich, przeto my i potomkowie nasi władzą swą nic konkludować[1] nie mamy, ale się co pilniej starać, abyśmy wszystkie do jednej przywieść mogli, uważając wszystkie wywody i które by się z prawem i wolnościami pospolitemi i z większym pożytkiem Rzeczypospolitej pokazały, a które by prawom i wolnościom i swobodom wszystkim państwom nadanym przeciwne nie byli. A jeślibyśmy ich do jednej a zgodnej sentencyi przywieść nie mogli, tedy przy tych konkluzyanasza zostawać ma, którzy by się najbliżej ku wolnościom, prawom, zwyczajom, wedle praw każdej ziemi i dobrego Rzeczypospolitej, skłaniali, oprócz spraw sejmowych, które się zwykłym obyczajem z wiadomością i przyzwoleniem wszech stanów odprawować mają. [7] Gdyż jest to rzecz pewna i dostateczna, iż sama osoba królewska tak wielkich państw królestwa tego wszystkim sprawom zdołać nie może, zaczem by w nierząd, w niebezpieczeństwo Korona przyjść mogła; przeto ustawiamy i za wieczne prawo mieć chcemy, aby każdego sejmu walnego naznaczeni i mianowani byli z rad koronnych osób 16 tak z Polski, jako i z Litwy i innych państw do Korony należących, z wiadomością wszech stanów, ku innym urzędnikom koronnym polskim i litewskim, którzy by u nas ustawicznie byli, przestrzegając osoby dostojeństwa naszego i wolności pospolitej, bez której rady i wiadomości nic my i potomkowie nasi czynić nie mamy ani będziemy mogli w sprawach potocznych (nie wzruszając nic sejmowych); a ci panowie będą powinni przestrzegać, aby we wszystkich sprawach nic się nie działo przeciw powadze naszej i przeciw prawu pospolitemu, z czego będą potem powinni sprawę dawać na sejmie walnym blisko przyszłym; a wszakże każdemu z panów rad, senatorów przyjechać do nas ilekroć który zraczy, obecnie mieszkać wolno ma być, i do tej sprawy i do każdej innej jako rady przypuszczamy, i owszem radzić i wiedzieć powinni będą, także ci deputaci nic przed żadnym z tych mieć nie będą więcej, okrom tego, że już oni do czasu swego obecnie pewnie będą mieszkać przy nas, nic nie zachowując zwyczaju starego opisowania listy naszymi do rad nieobecnych, gdy się co takiego przytrafi.

[1] Konkludować (starop.) – stanowić.

[8] Naznaczenie tych senatorów na sejmie ma być zaraz osób 16, na każde pół roku cztery: jeden z biskupów, drugi z wojewodów a dwa z kasztelanów; a ma iść koleją jako w radzie siedzą. A jeśli który swej kolei dostać nie chciał albo przez jaką prawną przeszkodę nie mógł, aby się zaraz tamże na sejmie opowiedział, a inszy z porządku na jego miejsce naznaczony był. A ci mają mieć opatrzenie ze skarbu naszego i potomków naszych: inni biskupi z ruskich krajów i świeckiego stanu senatorowie każdy na swe pół roka po pięćset złotych; a panowie duchowni krajów polskich tego nie potrzebują, gdyż są dobrze opatrzeni.

[9] Sejm walny koronny we dwie lecie nadalej być ma składan, a gdzie by tego była pilna a gwałtowna potrzeba Rzeczypospolitej, tedy za radą panów rad obojga państwa jako czas i potrzeba Rzeczypospolitej przynosić będzie, powinni go składać będziem, a dłużej go dzierżyć nie mamy, najdalej do sześciu niedziel. A przed takowemi sejmy w Polsce wedle zwyczaju, a w Litwie wedle Statutu Wielkiego Księstwa Litewskiego sejmiki powiatowe być mają, jako w Kole i w Korczynie sejmik sławny bywa, także w Litwie i w Wołkowysku główny sejmik być ma; na które sejmiki przez posły swe potrzeby przypadłe zwykłym obyczajem oznajmiać mają. [10] Obiecujemy też słowem swem królewskiem, iż my i potomkowie nasi sygnetu żadnego używać nie mamy ani pieczęci osobnej w sprawach Rzeczypospolitej należących, tak wewnątrz, jako i zewnątrz, jedno koronnych pieczęci, które przy kancellaryach i podkanclerzach są tak polskich, jako i litewskich.

[11] Urzędy koronne obojga narodu w cale zachowane być mają, także i dworskich urzędów mieszać i zatłumiać nie mamy; ale owszem ludziom statecznym, godnym i zasłużonym obojga narodu a nie obcym, gdybykolwiek wakowały, powinni będą dawać.

[12] Aby wątpliwość żadna około gruntów szlacheckich nie była, wolne zawdy ze wszemi pożytkami, które by się kolwiek na ich grunciech pokazowały, też i kruszce wszelakie i okna solowe zostawiać mają, i my, i potomkowie nasi, przekazywać[1] im nie mamy wolnego używania wiecznemi czasy.

[13] Także obiecujemy, iż wykładów nie przypuszczamy ani wywodów żadnych z prawa obcego, aby daniny przodków naszych, prawem dziedzicznem nadanych, miały być jako nic poczytane, tylko na których by stało mianowicie, że są nadane prawem feudalnym.

[14] Starostowie pograniczni i sądowi zamków i miast głównych, także i miasta główne, które starostów nie mają, przysięgać Królestwu i królowi mają; w czasie bezkrólewia zamków i miast spuszczać nie mają ku szkodzie Rzplitej, i nikomu innemu, jeno królowi wolnie za zezwoleniem wszech obranemu i koronowanemu pod utraceniem gardł[2], poczciwości i majętności.

[15] Korona Królestwa Polskiego ma być w koronnym skarbie krakowskim chowana przez pana podskarbiego koronnego, za pieczęciami i kluczmi senatorów tych i kasztelana krakowskiego i trockiego, którzy otwarzać nie mają, jeno za zezwoleniem spólnym wszech rad koronnych i stanów. A wszakoż w niebytności którego z nich przez chorobę albo prawną przeszkodę, przekazać nie mają ku szkodzie Rzplitej spólnego zwolenia; owszem nieobecny za obwieszczeniem tych senatorów powinien ma być także klucz swój do innych koleg posłać. A jeśliby którego śmierć zaszła z nich, tedy im kolegowie niniejszym moc mają zamek tego otworzyć, pieczęć odwrzec.

[1] Przekazywać (starop.) – zakazywać.

[2] Utracenie gardła (starop.) – kara śmierci.

[16] Sprawiedliwość pospolitą sądową kraje Korony Polskiej niektóre sobie zezwoliły, ujmując ją z osoby królewskiej; czego my im pozwalamy i hamować nie mamy z tym dokładem, iż innym, którzy by chcieli u siebie postanowić wolno być ma zawdy, a poprawa ma być wolna za spólnym ich zezwoleniem. I jeśliby się im zasię ją na osobę królewską włożyć zdało, tedy ją powinni będziem na się włożyć my i potomkowie nasi. Także też panowie radni, wszystkie stany Wielkiego Księstwa Litewskiego i ziemi kijowskiej, podolskiej, wołyńskiej, jarosławskiej, bracławskiej, które się sadzą prawem litewskiem, tymże sposobem postanowili je do sejmu przyszłego na koronacyą naszę złożonego, spraw swych poprawić, a obyczaj sprawiedliwości między sobą postanowić, i jako się oni między sobą postanowią i na co się większa część tych, którzy się prawem litewskim sądzą, to my wszystko przy koronacyi naszej poprzysiąc powinni będziemy, i napotem także spraw swych i sądów poprawować im zawdy wolno będzie. [17] Osobliwie to warujemy, iż podatków ani poborów żadnych w imionach naszych królewskich i rad duchownych, także ceł nowych miast naszych w Polsce i Wielkim Księstwie Litewskim i we wszystkich ziemiach naszych do Korony należących składać i postanawiać nie mamy, bez zwolenia wszech stanów na sejmie walnym, ani też monopola rzeczy tych, które z państw koronnych tak polskich, jako litewskich pochodzą, ustawiać i dopuszczać nie mamy.

[18] A iż na małżeństwie naszem wiele Rzplitej należy, tedy obiecujemy i przyrzekamy za się i za potomki nasze, króle polskie, nigdy nie stanowić ani przedsiębrać około małżeństw naszych mimo wiadomości i przyzwolenia rad koronnych obojga narodu, a okrom[1] takich przyczyn, które pismem i słowem Bożym są wyrażone, żadnych okazyi do mieszkania pewnego w małżeństwie albo do rozwodu szukać sobie nie będziemy.

[1] Okrom (starop.) – oprócz, z wyjątkiem.

[19] Kondycje wszystkie, przez posły króla jegomości francuskiego brata naszego imieniem naszem podane i umocnione, wypełnić wszystkim będziemy powinni i słowem naszem królewskiem przyrzekamy. [20] To wszystko, co by jednokolwiek jeszcze wolności i praw swych stany koronnego obojego narodu nam przy koronacyi podali, przyjmujem i przyjąć mamy, poprzysiąc i utwierdzić i na potomne czasy wiecznie trzymać, wypełniać powinni jesteśmy i obiecujemy pod wiarą i przysięgą naszą, jako słowem naszem, przyrzekamy, utwierdzamy, umacniamy, na wieczne czasy.

[21] A jeślibyśmy (czego Boże uchowaj) co przeciw prawom, wolnościom, artykułom, kondycyom[1], wykroczyli, albo czego nie wypełnili, tedy obywatele koronni obojga narodu od posłuszeństwa i wiary nam powinnej wolne czyniemy i panowania.

Stanowiono i pisano to wszystko przez rady koronne obojga narodu rycerstwo i stany wszech państw do Korony należących, na sejmie elekcyjnym pospolitym pod Warszawą, przy wsi Kamieniu, dnia dwunastego miesiąca maja roku Bożego 1573.

Historia ustroju i prawa w Polsce do 1772/1795. Wybór źródeł, red. S. Godek, M Wilczek-Karczewska, Warszawa 2006, s. 93–97.

[1] Kondycyja (starop.) – warunek.